

# Sowiecka Norymberga

23 listopada 2021

Po zakończeniu II wojny światowej odbywały się liczne procesy zbrodniarzy wojennych i kolaborantów państw Osi. Międzynarodowe Trybunały Wojskowe działały w Norymberdze i Tokio. Również ZSRR urządziło w Chabarowsku swój własny proces, który miał silny wymiar propagandowy.



Japonia jeszcze przed wojną rozpoczęła tworzenie programu broni biologicznej. Na jego czele stanął generał Shirō Ishii, który wierzył, że jest to broń przyszłości. Program został oficjalnie utworzony 1 sierpnia 1936 roku. Współpracownicy generała Ishii zaczęli prowadzić eksperymenty w Mandżurii. Członkowie owianej złą sławą jednostki 731 prowadzili na ludziach barbarzyńskie eksperymenty, do których zaliczało się celowe zarażanie więźniów różnymi chorobami takimi jak tyfus czy cholera, a także umieszczanie ludzi w ekstremalnie niskich temperaturach, aby sprawdzić, jak zareaguje na nie ich ciało.

Zbrodnie japońskiej jednostki zakończyły się w 1945 roku, wraz z wkroczeniem Sowietów do Mandżurii. Program Generała Shirō Ishii został zakończony, a on sam wraz z częścią swoich współpracowników dostał się w ręce Amerykanów. Udało mu się zawrzeć z nimi układ: w zamian za przekazanie aliantom wyników swoich badań, miał on otrzymać immunitet. Dzięki temu w czasie obrad Trybunału Tokijskiego, na którym sądzono japońskich zbrodniarzy wojennych, nie została podniesiona kwestia programu broni biologicznej. Podczas obrad trybunału Sowietów – którzy sami chcieli przesłuchać generała i wykorzystać jego wiedzę – wielokrotnie prosili Amerykanów o przekazanie im więźnia, za każdym razem otrzymywali jednak odpowiedź odmowną.

W związku z tym władze ZSRR zdecydowały się na zmianę taktyki. Postanowiły wykorzystać propagandowo współpracę Shirō Ishii z

Amerykanami i publicznie oskarżyć ich o ukrywanie zbrodniarzy wojennych. Pomóc w tym mieli niżsi stopniem członkowie programu, schwytani przez Sowieców w 1945 roku. Tak narodził się pomysł zorganizowania przez ZSRR własnego procesu zbrodniarzy wojennych.

8 października 1949 roku Rada Ministrów ZSRR podjęła decyzję o zorganizowaniu w Chabarowsku procesu ujętych członków jednostki 731 i należącej do tego samego programu jednostki 100. Organizacją procesu zajęli się Siergiej Krugłow – minister spraw wewnętrznych, Grigorij Safonow – prokurator generalny i Konstantyn Gorszenin – minister sprawiedliwości. Przygotowania prowadzono w atmosferze wielkiego pośpiechu. Do 1 listopada 1949 roku miały zostać zakończone wszelkie czynności śledcze związane z procesem. Akt oskarżenia i mowa prokuratora były przygotowane przed 21 listopada.

Organizatorzy procesu starali się wyznaczyć na sędziów, prokuratorów i obrońców ludzi z doświadczeniem w procesach zbrodniarzy wojennych. Chcieli w ten sposób pokazać, że proces w Chabarowsku również jest pełnoprawną rozprawą sądową i w niczym nie ustępuje procesom w Norymberdze. Dlatego właśnie na oskarżyciela wyznaczony został Lew Smirnow, który brał udział m.in. w Trybunale Tokijskim. Udział Smirnowa był ważny z jeszcze jednego powodu. To właśnie on brał udział w negocjacjach z Amerykanami, w sprawie przekazania Sowiecom generała Shirō Ishii. Jego doświadczenie miało legitymować sowieckie oskarżenia o ochronę japońskiego zbrodniarza przez aliantów. Organizatorzy chcieli również, aby proces był widowiskiem. Dlatego zasugerowali władzom wyznaczenie odpowiednich obserwatorów, wpuszczenie na salę robotników i żołnierzy z Chabarowska oraz transmitowanie wydarzeń na bieżąco.

## **Procesy w Chabarowsku: na sali**

# sądowej

Na ławie oskarżonych zasiedli m.in. Otozō Yamada – były dowódca Armii Kwantuńskiej, liczni bakteriologowie i administratorzy średniego szczebla, pracujący na co dzień w jednostkach oraz dwóch szeregowych żołnierzy, pomagających przy hodowli patogenów, które używano do eksperymentów. Prokuratorzy przekonywali, że dobór oskarżonych miał zademonstrować, jak szeroko zakrojony był japoński program broni biologicznej. Ludzie na różnych szczeblach zostali oni oskarżeni o: udział w jednostce pracującej nad bronią biologiczną, eksperymenty na ludziach, wykorzystanie broni bakteriologicznej w wojnie z Chinami i przygotowywanie tej samej broni do użycia przeciwko ZSRR. Ten ostatni zarzut miał uzasadnić złamanie w 1945 roku przez Rosję paktu o nieagresji z Japonią jako uderzenia wyprzedzającego.

Podstawą prawną aktu oskarżenia był dekret prezydium partii z 1943 roku, określający kary dla niemieckich zbrodniarzy wojennych i ich współpracowników innych narodowości. Co istotne, dotyczył on konkretnych narodów (m.in. Niemców i Finów), do których nie należeli Japończycy. Aby to obejść, oskarżyciele musieli udowodnić, że działania Japończyków były podobne do zbrodni niemieckich. Nie było to bezprecedensowe, ponieważ w określonych przypadkach prawo ZSRR pozwalało sądzić na podstawie innego przepisu (jeśli popełniony czyn był podobny do zakazanego przez inny przepis). W tym celu prokurator Smirnow porównał japoński program do eksperymentów przeprowadzanych przez SS w obozach koncentracyjnych. Zwrócił uwagę, że japońskie eksperymenty były w istocie bardzo podobne do tych, które przeprowadzał m.in. Sigmunt Rascher. Dopiero kiedy rozwiązano problem podstawy prawnej, proces mógł rozpocząć się na dobre.

Na sali sądowej Smirnow miał dwa główne cele. Po pierwsze miał przedstawić działania japońskiego programu broni biologicznej, w czym opierał się głównie na zeznaniach świadków i

oskarżonych, a po drugie skompromitować Amerykanów, oskarżając ich o brak działań, mających na celu ukaranie sprawców eksperymentów. Przekonywał m.in., że Sowieci w czasie Trybunału Tokijskiego przekazali prokuratorowi Josephowi Keenanowi informacje i dowody dotyczące japońskich eksperymentów na ludziach. Mimo to nie ujrzały one światła dziennego, z uwagi na działania pewnych „wpływowch osób” (w domyśle Amerykanów), którym miało zależeć na ukryciu tych dowodów. Ponadto Smirnow opisując los więźniów, nieustannie podkreślał obecność wśród nich obywateli ZSRR (było to konieczne, aby zbrodnie oskarżonych móc sądzić na podstawie wybranego dekretu). Pomagały mu w tym zeznania samych oskarżonych. Otozō Yamada przyznał, że zezwolił na zabijanie m.in. Rosjan, na których miano przeprowadzać eksperymenty. Z kolei inny oskarżony – Kazuo Mitomo – zeznał, że w ramach eksperymentów przez tydzień podawano rosyjskiemu więźniowi środki halucynogenne, a kiedy przestał być użyteczny, zamordowano go, podając zastrzyk cyjanku i pochowano razem ze zwłokami bydła.

## **Propagandowe oblicze procesów w Chabarowsku**

Swoją rolę w widowisku miała również obrona. obrońcy nie starali się udowodnić niewinności oskarżonych, próbowali jedynie zwracać uwagę sądu na okoliczności łagodzące jak chęć współpracy czy to, że działali oni na podstawie bezpośrednich rozkazów od swoich zwierzchników. Władimir Lukiancew broniący Masao Onoue – szefa jednego z oddziałów jednostki 731 – przekonywał, że ten ślepo wykonywał rozkazy i był jedynie „żywym narzędziem” w rękach swoich dowódców. obrońca Toshihidy Nishiego podkreślał, że Japończykom już od najmłodszych lat wpajano ślepe posłuszeństwo wobec wszystkich poleceń i tylko to było powodem udziału Nishiego w popełnianych zbrodniach. Wszyscy obrońcy wykorzystywali tę samą linię obrony – oskarżeni są jedynie wykonawcami rozkazów i współnikami swoich

dowódców. W kolejnym etapie obrońcy wymieniali nazwiska ludzi, którzy według nich byli prawdziwymi zbrodniarzami i którzy – jak np. generał Ishii – znajdowali się pod ochroną Amerykanów. Był to kolejny element gry mającej na celu skompromitowanie Amerykanów i Trybunału Tokijskiego. Pomocni w tym okazali się sami oskarżeni. Jeden z nich – Takahashi Takaatsu – wyrażał ogromny żal, że ludzie faktycznie odpowiedzialni za program broni biologicznej nie siedzą na ławie oskarżonych. Inny – Hirazakura Zensaku – żywił nadzieję, że generałowie Ishii i Wakamatsu (dowódca 100, który również zawarł układ z Amerykanami) zostaną surowo ukarani za swoje zbrodnie. Aby dodatkowo uderzyć w Trybunał Tokijski, jeden z obrońców zwrócił uwagę, że przed sądem nie stanął wtedy żaden z przywódców Zaibatsu (japońskich konglomeratów finansowych). Powodem miały być związki łączące ich z amerykańskimi przedsiębiorcami. To właśnie przez te powiązania z Amerykanami prokurator Keenan miał unikać wspomnienia o Zaibatsu na sali sądowej.

30 grudnia 1949 roku proces się zakończył. Sąd uznał wszystkich oskarżonych za winnych. Najwyżsi rangą oskarżeni zostali skazani na 25 lat więzienia, pozostali otrzymali niższe wyroki, głównie w przedziale od 10 do 20 lat. Natychmiast po zakończeniu procesu, Sowieci zaczęli nadawać mu rozgłos. W 1950 roku opublikowano relacje z sądu, przetłumaczone na języki obce: chiński, japoński i angielski. Sprawozdania zawierały m.in. zeznania oskarżonych i materiał dowodowy. Prasa ZSRR szeroko komentowała przebieg procesu, a „Prawda” opublikowała w całości wszystkie ważniejsze dokumenty dotyczące procesu. Kilka lat później informacje dotyczące ochrony japońskich zbrodniarzy przez Amerykanów, zostały wykorzystane na poparcie oskarżeń o wykorzystanie przez nich broni biologicznej w czasie wojny w Korei.

Ostatecznie proces nie osiągnął efektów, na jakie liczyło ZSRR. Na Zachodzie powszechnie został uznany za spektakl sądowy, opierający się na sfabrykowanych dowodach, podobnie

jak miało to miejsce w Moskwie w latach trzydziestych. Z pewnością przyczyniło się do tego wyłączenie z udziału zagranicznych obserwatorów i propagandowe wykorzystanie samego procesu. Dopiero po latach opinia publiczna przekonała się, że oskarżenia były prawdziwe.

Autorstwo: Kacper Walczak

Źródło: [Histmag.org](http://Histmag.org)

Licencja: [CC BY-SA 3.0](https://creativecommons.org/licenses/by-sa/3.0/)

## Bibliografia

1. Jenny Chan, „The Khabarovsk War Crimes Trial Pacific”, „Unearthing Biological Warfare in WWII”, San Francisco 2020.
2. Gregory Dufaud, „Khabarovsk 1949. The other Japanese war criminals trial”, „Revue D'Histoire” t. 148, nr. 4, 2020, s. 51-64.
3. Valentina Polunina, „From Tokyo to Khabarovsk. Soviet War Crimes Trials in Asia as Cold War Battlefields”, [w:] „War Crimes Trials In the Wake of Decolonization and Cold War in Asia, 1945-1956” (red.) K. von Lingen, Cham 2016, s. 239-260.
4. Valentina Polunina, „The Khabarovsk Trial”, Cambridge 2015.